

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

na posiedzeniu w trybie art.535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2013 r.

sprawy **J. S.**

skazanego za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 28 marca 2013 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 17 października 2012 r.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. J. – Kancelaria Adwokacka kwotę 738,00 zł, w tym 23% podatku VAT,**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W kasacji podniesiono następujące zarzuty:

1. rażąco obrazę art. 148 § 1 k.k. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie, polegające na błędnym przyjęciu, że zachowanie skazanego wyczerpuje dyspozycję normy wyrażonej tym przepisem;
2. rażąco obrazę prawa procesowego, a to art. 5 § 2 w zw. z art. 7 w zw. z art.

366 § 1 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających usunąć się wątpliwości na niekorzyść skazanego, co doprowadziło do przyjęcia, że działał on z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego, podczas gdy materiał dowodowy w niniejszej sprawie nie pozwalał na przyjęcie takiego ustalenia;

3. rażącą obrazę prawa procesowego, a to art. 7 i art. 410 k.p.k. poprzez dopuszczenie w toku prowadzonej kontroli odwoławczej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, że skazany działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego, podczas gdy okoliczności sprawy i brak motywu wskazuje na brak możliwości jednoznacznego przypisania mu sprawstwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym i znajduje się na granicy dopuszczalności. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że treść oraz rodzaj podniesionych w skardze zarzutów w zestawieniu z wnoszoną pierwotnie apelacją wyraźnie dowodzi, że skarżący w żadnej mierze nie respektuje podstawowego wymogu postępowania kasacyjnego, który nakłada na wnoszącego obowiązek zaskarżania wyroku sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.). Zgodnie z regułami obowiązującej procedury karnej, orzeczenie sądu pierwszej instancji może być przedmiotem zarzutów kasacyjnych jedynie pośrednio. Skarżący powinien więc wykazać jakie uchybienia o charakterze rażącym i mającym istotny wpływ na treść wyroku (art. 523 § 1 k.p.k.) zapadły na etapie postępowania odwoławczego, czego skutkiem było przeniesienie ewentualnych uchybień tej rangi na ten etap procesu karnego z fazy rozpoznawczej postępowania judykacyjnego. Jednakże tych wymogów wniesiona kasacja w żadnej mierze nie spełnia. Skarżący bowiem bezpośrednio odwołuje się do wyroku sądu pierwszej instancji, jedynie w niewielkim zakresie modyfikując treść zarzutów podnoszonych uprzednio w apelacji, celem spełnienia warunków do wniesienia kasacji.

Oczywiście bezzasadny jest zarzut określony w skardze jako obraza prawa materialnego (art. 148 § 1 k.k.). Stylizacja tego zarzutu wyraźnie dowodzi, że skarżący w istocie kwestionuje poczynione w sprawie ustalenia faktyczne. Z obrazą prawa materialnego mamy do czynienia w sytuacji błędnej wykładni przepisu prawa

materialnego lub jego wadliwym zastosowaniem. Skarżący zarzucił w kasacji, że ustalony w sprawie stan faktyczny nie pozwalał na zakwalifikowanie zachowania oskarżonego jako przestępstwa zabójstwa i przedstawił rozważania dotyczące kwestii zamiaru sprawcy, elementów motywacyjnych oraz okoliczności przedmiotowych związanych z popełnionym czynem. Jednak w takiej sytuacji skarżący *de facto* sformułował zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, a nie obrazy prawa materialnego ujmowanej jako błąd subsumcji. Jednak taki zarzut jest niedopuszczalny w kasacji. Niezależnie od tego skarżący pomija rozważania Sądu odwoławczego, który odniósł się do ustaleń poczynionych w tym zakresie przez Sąd pierwszej instancji. W uzasadnieniu kasacji skarżący ponownie przeprowadza rozważania o możliwości zakwalifikowania działania oskarżonego w warunkach zamiaru ewentualnego, jednak pomija kwestię odpowiedzialności oskarżonego w ramach współsprawstwa. Trzeba bowiem zaznaczyć, że w mieszkaniu oskarżonego odnaleziono liczne ślady biologiczne (krwi) pokrzywdzonego. Obaj oskarżeni przyznali się do pobicia A. Z. Ujawniona zaś rana kłuta szyi o głębokości 8 cm na ciele pokrzywdzonego została w pełni zgodnie z dyrektywą wyrażoną w art. 7 k.p.k. przyjęta jako podstawa wnioskowania o zamiarze pozbawienia życia pokrzywdzonego. Kwalifikacja pobicia ze skutkiem śmiertelnym, co w trakcie postępowania usiłowała wywieść obrona, nie mogła więc zostać przyjęta w realiach niniejszej sprawy, gdyż - niewątpliwie - charakter obrażeń, których A. Z. doznał od oskarżonych, w/w rana kłuta oraz pozostawienie jeszcze żyjącego pokrzywdzonego bez udzielenia mu pomocy, pozwalało na przyjęcie zamiaru ewentualnego przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. Ustalenia i wnioskowanie Sądów obu instancji pozostają więc pod ochroną zasady swobodnej oceny dowodów, a wobec faktu, że to jedynie strona zgłasza w dalszym ciągu wątpliwości w zakresie przeprowadzonych ustaleń faktycznych, w sprawie nie zaszła też obraza zasady z art. 5 § 2 k.p.k. Niniejsza gwarancja procesowa dotyczy sytuacji, w której to organ procesowy ujawnia określone wątpliwości i nie rozstrzyga ich na korzyść oskarżonego. Podnoszenie zaś zarzutu obrazy art. 366 § 1 k.p.k., który stanowi, że przewodniczący kieruje rozprawą i czuwa nad jej prawidłowym przebiegiem, bacząc, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy, a w miarę możliwości także okoliczności sprzyjające popełnieniu przestępstwa, jawi się jako

zupełnie niecelowe i niezrozumiałe.

Bezzasadny jest również zarzut obrazy art. 7 i art. 410 k.p.k. Nie został on powiązany z obrazą art. 433 § 1 i 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. W realiach rozpoznawanej sprawy, gdy Sąd drugiej instancji nie wydał wyroku reformatoryjnego w zakresie winy (sprawstwa) oskarżonego, lecz jedynie w zakresie wymiaru kary, formułowanie samoistnego zarzutu obrazy art. 7 i art. 410 w kasacji jest nieuprawnione. Ponieważ skarżący powiela w nim rozważania dotyczące przyjętej w sprawie postaci zamiaru, jego rozpoznanie i ocena są tożsame jak dotyczące zarzutu obrazy art. 148 § 1 k.k.

Z tych wszystkich względów, Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.